№ 212

D. 9. Sierpnia.

CZWARTEK.

ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Wyprawa przeciw Osmanowi 1621.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Listy Kupieckie donoszą, że w *Hamburgu* w końcu z. m. znaczną ilość *Pszenicy* zakupiono dla opatrzenia żywnością rozmaitych okrętów.

Artykuł nadesłany.— W dniu 30 Czerwca zszedł z tego świata ś. p. W. Marceli *Zaborowski* były Kommissarz Skarbowy. Ukończył życie swoie u siostry swej Tekli z Zaborowskich *Kurczyńskiej.* Dowiodła ta szanowna Wdowa, sama zostaiąca bez funduszu stałego, miłości Siostry przywiązanej. Pochowano zwłoki nieboszczyka na smętarzu Powązkowskim w obec familji.

Ostatni numer Dziennika mód, małe ogłasza zmiany, Suknia Damska najmodniejsza iest koloru blado lila, grodenablowa, garnirowana u dołu liściami. Rękawy muślinowe nierównie szersze na ramionach niż były dotąd. Rękawiczki białe długie w końcu wycinane w zęby. Kapelusz ryżowy, iedynie ozdobiony piórami tak zwanemi *frandzlowemi.* Na szyi żadnej ozdoby.— Modą iest teraz łagodnie obchodzić się z garderobiankami, lecz natychmiast odprawiać po najmniejszem wykroczeniu, co uznano za bardzo skuteczne lekarstwo; gdyż także iest modą nie przyjmować służącego, który miał iuż wiele panów, a przytem tworzy się Towarzystwo, maiące za cel wspierać starych, wiernych i pracowitych służących płci obiej, którzy długo zostawali przy iednym Panu. — Modna młodzież nosi teraz surduty koloru *zefira* (gryszpanowy), guziki na ieden rząd białe, wpasie bardo spięte, kołnierz czarny, podszewka biała, Kapelusz iedwabny popielaty, Pantalonki z rozmaitych materji w paski, bardzo obcisłe, chustka na szyi w paski, kołnierz od koszuli haftowany. (*August Karasiński* Krawiec męzki mieszkaiący dotąd w domu *Danielskich* pod Nr 365 na przeciw Kolumny Zygmunta, przeniosł swój warsztat na ulicę S. *Jana* pod Nr 2, obok Zamku, gdzie przyrzeka robotę wykończać podług najnowszych żurnali i za cenę umiarkowaną.)

Dzieła medyczne i chirurgiczne, które w Księgarni A. Brzeziny są do nabycia. 1) *Behre Dr. Versuch einer historisch-kritischen Darstellung des steinschnittes*, zło: 5.— 2) *Fohmann Dr. Das saugadersystem der Wirbeltheire* 1. *Hft*, zło: 36.— 3) *Chelius Dr. Handbuch der Chirurgie 4. Thle.*, zło: 60. — 4) *Fiedeman Dr. und Gleim Die Verdanung* 2. *Thle.*, zło: 42.

Wczoraj ciepła było stopni 12.

Artykuł nadesłany.— Kto zastępuiąc miejsce Rodziców, prowadzi młodzież drogą religji i moralności do nabycia potrzebnego oświecenia, ten najsłuszniej na publiczny szacunek i dozgonną wdzięczność zasługuie. Tem uczuciem powodowani, oświadczamy publiczne podziękowanie Pani *Nieciećkiej*, utrzymuiącej Pensją Panien w *Kaliszu*, której gorliwość i znakomite przymioty godnej Ochmistrzyni, wyższe są nad wszelkie inne nagrody. S.P.C.

Nie opuszczaiąc najczulszej wdzięczności Obywatele i Mieszkańcy miasta *Alexandrowa*, złożenia czułych dzięk W. *Amadeusowi Göedel*, byłemu Sztabs Lekarzowi Saperów, Emerytowi, za podjęte dla nich usługi, zlecili mi ługi te w nagrodę, do publicznej popodać wiadomości. Przezacny Mąż ten około lat 80 maiący, tak przy swoim podeszłym wieku uiął się ludzkością, że wznacznej liczbie złożonych niebezpiecznie zaraźliwą chorobą dysenterją i na gruczoły w gardłach, do zupełnego zdrowia i odzyskania sił pierwszych przywrócił. Gdy godny Mężu! za takie dla nas podjęte (nieoszczędzaiąc nawet zdrowia swego) usługi i czułą przychylność, żadnego wynagrodzenia nie wymagasz, czem że ci się za taką twoią przychylność i czułość ku nam wywdzięczyć możemy? o to iedynie racz najłaskawiej podziękowanie niniejsze od czułych przyiąć, a zapewniamy, że wdzięczność dla ciebie godny, dobrotliwy Mężu w sercach naszych dozgonnie nie wygaśnie.

Mieszkańcy Alexandrowa.

Z Kalisza. — Przy ulicy Łaziennej, iak się iuż doniosło dawniej o braniu fundamentów na domy murowane, odkryto teraz na samym gruncie leżące drzewa pozacinane we środku i tak pospaiane na krzyż niezmiernej długości i grubości, tak iednak zdrowe iakby przedkilku laty dopiero tam ułożone; kora zupełnie trzymała się nawet i mocno, chociaż iuż więcej iak 500 lat leżą w ziemi wodą nasyconej, po między temi drzewami spostrzegać dawało się wapno z kamieniem tłuczonym przepalonym i gliną mięszaną, zapewne ta mięszanina użyta była iako też i drzewa ogromne do tamowania bagniska.

W *Kłodawie* żyie staruszek *Stanisław Wiśniewski* 102 lat liczący, a który odbył *Wojnę siedmioletnią*, iako huzar w wojsku Pruskiem.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Od brzegów morza w Hiszpanji, dochodzą ciągle smutne wiadomości, gdyż Korsarze niesłychane zrządzaią szkody.— Donoszą z *Wiednia*, że młody Xże *Rejchsztadt* (Syn Napoleona) znajduie się prawie codziennie z rodziną Cesarską w teatrze niemieckim, włoskim lub francuzkim. Ten młody Xże odbiera ciągłe najstaranniejsze wychowanie i mówi biegle kilku ięzykami. W twarzy wiele ma podobieństwa do swego Dziadka Cesarza *Austrjackiego*, który go czule kocha i często z nim publicznie rozmawia.—Donoszą z *Paryża* iż według niezawodnych wiadomości, rząd *Francuzki* pomnaża potęgę morską. Jest ona szczególnie podzieloną między Eskadrą *Lewantu* która teraz w części blokuie port *Algieru*, a okrętami krążą mi dla zniesienia okrętów Korsarskich. Eskadra *Lewantu* składa się z 23 okrętów, między któremi 4ry o 74, fregata o 58, a 3 okręty o 44 armatach. Koło środka b. m. będzie ta Eskadra zupełnie gotowa rozpocząć działania woienne pod dowództwem Kontr-Admirała *Rini*. Dotąd blokuie port *Algieru* tylko 7 okrętów, do których przybędą w krótce 1 fregata o 58 armatach, 3 okręty maiące po 44 armat, 1 korweta i 6 mniejszych statków woiennych. 6 innych okrętów postawiono na różnych punktach morza srodziemn..go.

Donoszą z *Madrytu*, że wszyscy Ministrowie Hiszpańscy d. 14 z. m. odebrali rozkaz Królewski, według którego udali się spiesznie do *Ildefonso*, gdzie pod prezydencją Króla, miano radę stanu, na której postanowiono aby wojsko posłane do *Katalonji* zostało o 6,000 ludzi powiększone, oraz żeby wysłano kilka korpusów armji obserwacyjnej dla osadzenia brzegów *Murcji* i *Walencji*. — W *Lisbonie*

utrzymuią, że ważne zmiany uskuteczniły, iż wybór na dowódcę armji obserwacyjnej Portugal: padł na Hrabiego *Willaflor*. Główne stanowisko tej armji przeznaczono temczasowo w *Abrantes*. — Pewny Drwal w *Edinburgu* rozkazał niedawno rozerżnąć wielką sztukę drzewa Amerykańskiego, w którem po przerżnięciu spostrzegł wydrążenie napełnione miodm i żywemi pszczołami; starał się przeto tych interessuiących cudzoziemców utrzymać przy życiu, lecz ci nabrawszy wolnego powietrza, żyć przestali. — W pobliskości *Jus Town* w Anglji spaliło się kilkanaście mil lasu. — Katolicy mieszkańcy Królestwa *Niderlandzkiego* są uradowani po ogłoszeniu wiadomości, że Konkordat między rządem tegoż Królestwa a Stolicą Apostolską został w *Rzymie* podpisany d. 18 z. m. — W *Neapolu* młodzieniec 22 letni od dzieciństwa zaiąkaiący się w mowieniu, starał się o rękę pięknej i maiętnej Panienki, która oświadczyła, że chętnieby poszła za niego gdyby się nie zaiąkał; Kawaler tyle się męczył, tyle dokładał starania przez półroku, że nakoniec stanąwszy przed swą ulubioną wydeklamował całe poema *Jerozolimy wyzwolonej*, nie zaiąknąwszy się ani razu i otrzymał iej rękę.—W *Paryżu* znowu prawie po wszystkich domach zbieraią składki dla Greków, których teraźniejszy stan na nowo wzbudza litość.— Beczkę, w której sprowadzono zwłoki zmarłego w Grecji Lorda *Byrona*, kupił bednarz w *Londynie* nazwiskiem *Davy*, od kilku ludzi znajduiących się na okręcie. Po kilku tygodniach właściciel okrętu domagał się oddania tej beczki, zwracał oraz bednarzowi dane pieniądze, twierdząc, iż ci, od których ową beczkę kupił, nie mieli żadnego prawa do iej przedania. Bednarz nie chciał zadosyć uczynić temu żądaniu, i dowodził, iż prawnie nabył beczkę i gotowizną rzetelnie zapłacił. Właściciel okrętu zagroził mu processem, lecz naradziwszy się z prawnikami, zostawił beczkę bednarzowi; oświadczono mu bowiem, iż pretensja iego iest bardzo wątpliwą, i że wyrok sądowy, podług wszelkiego podobieństwa do prawdy, nie byłby dla niego pomyślny. *Davy* zatknął potem na tej beczce chorągiew na znak zwycięztwa swego, i oznajmienia publiczności, iż ten skarb posiada. Odtąd lud tłumem chodzi do niego dla widzenia beczki, która na stole stoi przed mieszkaniem bednarza, i ma napis *Lord Byron*. Jeden z wielbicieli tego poety kupił z niej cząstkę drzewa, i kazał sobie zrobić tabakierkę; drugi kupiwszy podobnież trochę drzewa, kazał z niego zrobić łyżkę. Dotychczas Bednarz posiada ieszcze tę beczkę; służy mu ona za znak rzemiosła iego, i zwabia wiele osób, które kupuią lub zamawiaią u niego różne roboty bednarskie.—Odebrany w *Londynie* list z *Lima* pod d. 2 Lutego wyraża: »Z przeiętych listów okazuie się, iż *Boliwar* miał zamysł połączyć *Kolumbją*, *Peru*, *Buenos-Ajres*, oraz *Guatimala* i ogłosić się Cesarzem tego rozległego kraiu. Niechciał się poróżnić z *Mexykiem* i *Brezylją*. Według tychże listów *Paez* pod rozkazami *Boliwara* kierował kontr rewolucją w *Wenezuelli*.» — Na Sessji Akademji umieiętności dnia 23 z. m. w *Paryżu* probowano Fortepjanu, który sam pisze nóty sztuk na nim granych.

DONIESIENIA.

budowaniem gospodarskiem, iako to: z Stajniami, Wozowniami, Ogrodem owocowym i warzywnym, w którym znajduią się 3 Altany, z wolnej ręki iest do sprzedania; o warunkach kupna dowiedzieć się można u właściciela mieszkaiącego w tymże domu.

Dnia 12 b. m. przybędzie do Warszawy Landkuczer z Drezna, z wygodnym krytym poiazdem na rysorach; życzy na powrot zabrać podróżnych do Berlina, Drezna, Lipska, i. t. p. wiadomość w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej.

Ktoby miał do wypuszczenia Dom w dzierżawę i życzył sobie pieniądze wziąść z góry, raczy się zgłosić pod Nr 53, w Rynku Starego Miasta na 3 piętro od tyłu.

Losy do Iej Klassy 32gej Loterji Nr 9163, 13,028, 17,105, 24,608 i 24,617 Całkowite, oraz Cwierciowe Nr 5529, 6502, 8030, 15,971, 15,983, 18,301, 18,303, 6558, 7228, 7236, 23,995, (ostatnie cztery Cwiartki z pokwitowaniem wszystkich pięć Klass) zaginęły; wygrana na takowe paść mogąca tylko prawym właścicielom w moiej Kontrolii zapisanym wypłaconą będzie. — A. Werthejm.

Gazeta Korrespondenta Warszawskiego i Zagranicznego z kilkunastu lat zebrana, to iest od r. 1806 do 1824, kompletna i oprawna w papier po pół roku; iest do sprzedania razem, za mierną cenę przy ulicy Gołębiej pod Nr 178, w Handlu Mechanicznym i Optycznym.

Sprzedaż Nieruchomości w Warszawie przy ulicy Nalewki Nr 2242, sytuowanej. — Gdy sprzedaż possessji tu w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nr 2242, sytuowanej, własnością wspólną Jcyka Jakóba Mławskiego i Józefa Goldbarda będącej, wyrokiem Sądu Polubnego mocą ostatniej Instancji wydanego, klauzulą exekucyjną w dniu 25 Kwietnia r. b. opatrzonego, w drodze działów między spólnikami postanowiona, w terminie na dzień 30 Maia r. b. oznaczonym, dla braku licytantów nie przyszła do skutku; przeto wyrokiem Trybunału Cywilnego Iszej Instancji Woiewództwa Mazowieckiego na dniu 27 Czerwca r. b. pod tymczasową exekucją ferowanym, cena szacunkowa od której licytacja rozpoczynać się winna, do dwóch trzecich zniżona i strony po wyznaczenie nowego terminu przed podpisanego Reienta odesłane ostały. Czyniąc więc zadość powyższemu wyrokowi i żądaniom stron, obwieszcza się niniejszem, iż licytacja i sprzedaż zamierzona takowej possessji od będzie się przed podpisanym Reientem w iego Kancellarji hypoteczne*j* w Warszawie przy ulicy Długiej w Pałacu Krasińskich zwanym pod Nr 549, w dniu 16 miesiącą Sierpnia roku bieżącego 1827 o godzinie 5 z południa. Possessja ta iest na gruncie dziedzicznym około 16,000 łokci kwadratowych wynoszącym, ma 2 fronty, ieden od ulicy Nalewki, drugi od Dzikiej, szerokości łokci 40, długości łokci 378; od Nalewek iest dom z pół piętrem czyli facjatą w większej części murowany, w stanie zupełnie dobrym, w dziedzińcu officyna massiw murowana nowa, stajnie, wozownie, studnia i. t. p. wygody. Od ulicy Dzikiej murem fundamentalnym pod wagą zasłoniona ieszcze nie zabudowana; lokale tak urządzone, iż najdogodniej na pomieszkania większe lub mniejsze podzielić się dadzą; dochodu rocznego czyni blisko 8000 złp. podatków stałych tylko złp. 184 gr. 25. Licytacja zacznie się od summy 40,000 złp. O warunkach sprzedaży dowiedzieć się można w każdym czasie w Kancellarji podpisanego Reienta, tudzież u WW. Franciszka Brzezińskiego przy ulicy Rymarskiej pod Nr 741 i Jana Nepomucena Łastowieckiego przy ulicy Nalewki pod Nr 2241, mieszkaiących Patronów przy tutejszym Trybunale. — Warszawa dnia 11 Lipca 1827 roku. — *Cesław Kowalewski Reient W. M.*

Na Nowym Swiecie w domu pod Nr 1252, w bramie na dole po lewej ręce znajduie się do przedania depozyt wina francuzkiego z pierwszej ręki w gatunkach *Château la fite i Chateau Margâux*, w butelkach, na tuziny lub w większych partjach.

W każdym czasie do naięcia z meblami dwa Pokoie i przedpokój od ulicy na drugiem piętrze pod Nr 1296 przy ulicy Nowy Swiat.

Pięć Koni młodych wierzchowych nieżdżonych rassy Angielskiej iest do sprzedania. Dowiedzieć się można w Warszawie w Pałacu Potockich na Krakowskiem Przedmieściu Nr 415.

Dnia 6 Sierpnia zginął Piesek czarny maleńki, z gatunku goniczych Angielskich, maiący znaki nad oczami i z takiemiż odmianami podpalanemi, na uszkach, piersiach i z ogonkiem nieznacznie krótko uciętym, iż zaledwie na cal długi; ukogoby się znajdował, właścicielka uprasza o zwrot, a odbierze przyzwoitą nagrodę, pod Nr 256, przy ulicy Freta na drugiem piętrze; w tymże miejscu potrzebuią Pantaljonu do naięcia.

TEATR. w krótce powrot na scenę JP. Meierowej.